

Waldemar Chrostowski

"Ut unum. Dokumenty Kościoła katolickiego na temat ekumenizmu 1982-1998", Stanisław Celestyn Napiórkowski, Krzysztof Leśniewski, Jadwiga Leśniewska (red.), Lublin 2000 : [recenzja]

Collectanea Theologica 71/2, 221-225

2001

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

miałem okazję przeczytać wydanie przygotowane w formie książkowej, nadal podtrzymując pogląd o wielkiej wartości myśli teologicznej ks. A. Scoli, obecnie biskupa i rektora Uniwersytetu Laterańskiego, w skład którego wchodzi Instytut Studiów nad Rodziną Jana Pawła II. Ks. biskup na zakończenie wstępu stwierdza: „Muszę jeszcze dodać, że bez prac doktorskich i licencjackich wielu z moich uczniów, nie mógłbym ukończyć podjętej pracy. Za to jestem im wdzięczny [tłum. moje – A.S.]”.

Wśród coraz bogatszej literatury teologicznej na temat roli i znaczenia miłości oblubieńczy, książka bp. Angelo Scoli jawi się jako pozycja cenna i pożyteczna z wielu względów. Może ona spełnić ważną rolę także na gruncie polskim i z powodzeniem zasługuje na przetłumaczenie na nasz język.

ks. Adam Skreczko, Białystok

Stanisław Celestyn NAPIÓRKOWSKI OFMConv, Krzysztof LEŚNIEWSKI, Jadwiga LEŚNIEWSKA (red.), *Ut unum. Dokumenty Kościoła katolickiego na temat ekumenizmu 1982-1998*, Źródła i Monografie 209, Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin 2000, ss.938 + 12 ndlb.

Praktyczne wdrażanie inicjatyw ekumenicznych i dialogowych powinno się odbywać w oparciu o głęboką, rzetelną i wszechstronną znajomość wypracowywanej przez Kościół teorii ekumenizmu i dialogu. Bez tego łatwo o fałszywy irenizm bądź aktywność, która wprawdzie mnoży spotkania, ale wcale nie przybliża do budowania właściwie pojętej jedności chrześcijan i wyznawców innych religii. Warunkiem powodzenia wszystkich tego typu przedsięwzięć podejmowanych przez katolików jest solidne i prawidłowe osadzenie w kontekście nauczania Kościoła. Bez niego międzywyznaniowe i międzyreligijne kontakty mogą być ugrzecznionymi spotkaniami towarzyskimi, których oddziaływanie na zwaśnione dotychczas wspólnoty jest żadne lub bardzo ograniczone.

W 1982 r., czyli kilkanaście lat po II Soborze Watykańskim, staraniem znanego i cenionego ekumenisty o. Stanisława C. Napiórkowskiego OFMConv ukazał się czterystustronicowy zbiór *Ut unum. Dokumenty Kościoła katolickiego na temat ekumenizmu*, obejmujący dokumenty wydane w okresie bezpośrednio posoborowym. Trzeba powiedzieć, że ekumenizm święcił wówczas tryumfy i można było żywić nadzieję, że najbliższa przyszłość przyniesie jeszcze większe sukcesy. Ogromne znaczenie miał rozpoczęty 16 października 1978 r. pontyfikat Jana Pawła II i jego nowe, często bezprecedensowe inicjatywy ekumeniczne. W Wielkim Jubileuszu Roku 2000 ukazał się następny nowy zbiór, zatytułowany tak samo, obejmujący dokumenty wydane w latach 1982-1998. Aczkolwiek długość czasu, którego doty-

czy, też wynosi kilkanaście lat, drugi tom jest ponad dwa razy obszerniejszy od pierwszego. Już to samo świadczy, że zarówno praktyczne przedsięwzięcia ekumeniczne, jak i wypowiedzi Kościoła stały się częstsze niż w przeszłości. Pojawiły się też nowe wyzwania i problemy, wynikające przede wszystkim z dylematów, przed jakimi staje drugie pokolenie ekumenistów. Tytuły obydwu zbiorów są zbieżne z tytułem ogłoszonej 25 maja 1995 r. encykliki Jana Pawła II *Ut unum sint*, słusznie traktowanej jako *Magna Charta* współczesnego katolickiego ruchu ekumenicznego.

Ekumenizm jest dziełem i zadaniem całego Kościoła. Dokumenty, które go dotyczą i poprawnie ukierunkowują, powinny interesować nie tylko wąskie grono wyspecjalizowanych teologów i ekumenistów, lecz również duszpasterzy, głosicieli słowa Bożego i katechetów. Ale nie tylko! W zamieszczonym na początku tomu słowie *Od redakcji* znalazło się trafne stwierdzenie, że mają one „doniosłe znaczenie dla całej wspólnoty ludzkiej. Oprócz treści ewangelicznych kryją w sobie teorie dialogów. Z tego właśnie względu są interesujące dla osób spoza wspólnoty chrześcijańskiej. Ich zbieranie, przekłady i udostępnianie jak najszerszemu gronu odbiorców jest ważną służbą na rzecz ludzkości. Mają one bowiem wartość ogólnoludzką i znaczenie ogólnokulturowe” (s. 5). W tych słowach nie ma żadnej przesady. Rzeczywiście, w ekumenizmie i dialogu chodzi bowiem także o budowanie ogólnoludzkiej solidarności i wspólnoty, nie tylko zabezpieczającej przed napięciami i konfliktami, lecz i uczącej zgodnego życia obok siebie i ze sobą.

Obszerny tom składa się z dwóch głównych części. Pierwsza (s. 9-699) zawiera dokumenty ogólnokościelne, druga (s. 701-909) dokumenty polskie. Porównując liczbę stron części drugiej z poprzednią, dysproporcja wydaje się duża. Redaktorzy napisali: „Ilość zamieszczonych tutaj dokumentów, w porównaniu z dziełem pierwszym, może budzić niepokój i pytania o polski ekumenizm” (s. 6). Ale jest naturalne, że dokumenty ogólnokościelne są znacznie liczniejsze niż wydane na terenie jednego tylko kraju. Jeżeli w tym przypadku proporcja wynosi siedem do jednego, to gdyby tylko na liczbach poprzestać, chyba wcale nie jest tak źle. Trzeba również uwzględnić specyfikę czasu, jakiego dotyczy ten zbiór. Lata 80. XX w. to w Polsce okres stanu wojennego i bezpośrednio po nim, a następnie głębokich przemian społecznych i politycznych. Lata 90. to coraz bardziej widoczne dysproporcje społeczne, pauperyzacja milionów ludzi, narastająca fala bezrobocia i mnóstwo innych przeszkód. W tych warunkach dla większości wierzących priorytetem był nie tyle ekumenizm, ile przetrwanie i troska o własną rodzinę. Biskupi i teologowie musieli sprostać wielu rozmaitym i trudnym zadaniom. Jeszcze inne usprawiedliwienie podają sami redaktorzy tomu, pisząc, że „nie wszystkie wypowiedzi ekumeniczne biskupów polskich mogliśmy zmieścić w tym zbiorze. Wiele kazań, wygłoszonych przez biskupów polskich podczas różnych ekumenicznych uroczystości, nie zostało opublikowanych ani nawet pozo-

stawionych w archiwach w maszynopisie” (*tamże*). Biorąc to wszystko pod uwagę, wniosek jest oczywisty: „zbyt krytyczne sądy o polskim zaangażowaniu ekumenicznym nie będą słuszne” (*tamże*).

Część pierwsza obejmuje dokumenty Stolicy Apostolskiej, czyli encykliki, listy apostołskie, oraz przemówienia i homilie Jana Pawła II. Na początku umieszczono jednak tekst ogłoszonego 21 listopada 1964 r. soborowego Dekretu o ekumenizmie *Unitatis redintegratio*. Został podany w nowym tłumaczeniu, którego dokonali Leonard Górka SVD, C. Napiórkowski i Krzysztof Leśniewski. W tych miejscach, które różnią się od przekładu zamieszczonego w oficjalnym zbiorze (Sobór Watykański II, *Konstytucje, dekry, deklaracje. Tekst łacińsko-polski*, Warszawa 1968) dodano odnośniki przytaczające tekst poprzedniej wersji. Daje to czytelnikowi możliwość samodzielnego porównania i decyzji odnośnie do wyboru tego, czy innego brzmienia tekstu w języku polskim. Na marginesie trzeba przypomnieć, że od dłuższego czasu pojawiają się głosy domagające się nowego przekładu na polski całości dokumentów Vaticanum II. Wzgląd na różnice w tłumaczeniach Dekretu o ekumenizmie dowodzi, że nie są one bezzasadne. Po dekrecie *Unitatis redintegratio* następują wybrane fragmenty Katechizmu Kościoła Katolickiego. Można powiedzieć, że ich szczupłość jest zastanawiająca. Chodzi bowiem tylko o siedem punktów (nry 816-822), w których pod koniec – w nawiązaniu do dekretu soborowego – czytamy: „Trzeba jednak mieć świadomość, że «ten święty plan pojednania wszystkich chrześcijan w jedności jednego Kościoła Chrystusowa przekracza ludzkie siły i zdolności»”.

Dalej zostały umieszczone dokumenty watykańskich Kongregacji i Rad, to znaczy Papieskiej Rady do Spraw Jedności Chrześcijan, Kongregacji do Spraw Nauki Wiary, Świętej Kongregacji dla Kościołów dla Wschodniej, Kongregacji Wychowania Katolickiego, Papieskiej Komisji „Pro Rusia”, Papieskiej Rady do Spraw Środków Społecznego Przekazu, Sekretariatu dla Niechrześcijan, Papieskiej Rady do Spraw Jedności Chrześcijan oraz Sekretariatu do Spraw Jedności Chrześcijan. Wzgląd na liczbę i zróżnicowanie tych gremiów pokazuje, jak wielką wagę Stolica Apostolska przykładła do ekumenizmu i dialogu. Trudno wartościować rangę i zawartość poszczególnych dokumentów, gdyż każdy z nich zawiera ważne i cenne wskazania. Na szczególnie podkreślenie zasługuje jednak obszerne Dyrektorium ekumeniczne Papieskiej Rady do Spraw Jedności Chrześcijan (25 marca 1993 r.) i dokument *Postawa Kościoła wobec wyznawców innych religii*, ogłoszony 10 czerwca 1984 r. przez Sekretariat dla Niechrześcijan, zaś w kontekście czerwcowej (2001 r.) wizyty Jana Pawła II na Ukrainie ogromne znaczenie mają *Zasady ogólne i wskazania praktyczne dla koordynowania pracy ewangelizacyjnej i zaangażowania ekumenicznego Kościoła katolickiego w Rosji i w innych krajach Wspólnoty Niepodległych Państw*, wydane 1 czerwca 1992 r., a także *Zalecenia*

celem normalizacji stosunków między prawosławnymi a katolikami obrządku wschodniego na zachodniej Ukrainie z 17 stycznia 1990 r.

Część pierwsza zawiera także dokumenty Jana Pawła II. Najpierw jest to encyklika *Ut unum sint* oraz fragmenty trzech innych encyklik: *Redemptoris Mater*, *Redemptoris missio* i *Slavorum Apostoli*; potem zostały przytoczone dotyczące ekumenizmu fragmenty adhortacji *Vita consecrata* oraz piętnaście Listów apostołskich: *Egregiae virtutis*, *Redemptionis Anno*, *Duodecimum saeculum*, *Euntes in mundum*, *Ordinatio sacerdotalis*, *Tertio millennio adveniente*, *Oriente Lumen*, *List apostolski na 400-lecie Unii Brzeskiej*, *Anzitutto rendo*, *Mantre si intensificano*, *Una tragica guerra*, *Desiderio riprendere*, *Magno cum gaudio*, *List Ojca Świętego do Seniora Synodu Czeskobraterskiego Kościoła Ewangelickiego* oraz *List W posłudze pojednania i jedności do kard. Edwarda Idrisa Cassidy'ego*. Potem następuje dziesięć wspólnych deklaracji ekumenicznych oraz obszerny zbiór homilii, modlitw, przemówień i rozważań Jana Pawła II. Pierwszą część zamyka orędzie Jana Pawła II do Patriarchy Ekumenicznego Dimitrosa I, wydane 30 listopada 1981 r., czyli przed wskazanym w tytule dzieła rokiem 1982, a także trzy orędzia papieskie.

Dokumenty ogólnokościelne i papieskie są regularnie zamieszczane w „Acta Apostolicae Sedis” oraz w polskim wydaniu „L'Osservatore Romano”, a także w innych publikacjach. Trzeba powiedzieć, że w „L'Osservatore Romano” ukazują się jednak tylko wybrane teksty, natomiast pozostałe wymagają przetłumaczenia na polski. Niektóre dokumenty zostały przełożone więcej niż jeden raz, a zatem istnieją ich równoległe tłumaczenia. Jak trudno sobie z tym poradzić, przekonałem się w trakcie opracowywania zbioru *Żydzi i judaizm w dokumentach Stolicy Apostolskiej i nauczaniu Jana Pawła II (1965-1989)*, wydanego w 1990 r. staraniem Akademii Teologii Katolickiej. Redaktorzy tego znacznie obszerniejszego tomu musieli przejrzeć, porównać ze sobą i poprawić istniejące tłumaczenia, a także ujednoczyć nazwy instytucji i organizacji ekumenicznych. Jest to zadanie czasochłonne, za które należy się im ogromna wdzięczność. Korzystali z przekładów na polski dokonanych przez różne osoby i często musieli podejmować samodzielne i trudne decyzje, których ślady i efekty widać w zamieszczonych tekstach.

Część druga zbioru obejmuje dokumenty polskie. Najpierw są to cztery Listy Episkopatu: na Tydzień Powszechnej Modlitwy o Jedność Chrześcijaństwa z 1 grudnia 1983 r., na Jubileusz św. Metodego, z okazji Tysiąclecia Chrztu Rusi, na Tydzień Powszechnej Modlitwy o Jedność Chrześcijan od 18 do 25 stycznia 1989 r., oraz Słowo Komisji Episkopatu do Spraw Ekumenizmu z 1 stycznia 1988 r. Potem zostały zamieszczone dokumenty Kościołów lokalnych, na które składają się teksty wydane przez synody diecezji tarnowskiej, kieleckiej, częstochowskiej, wrocławskiej, drohiczyńskiej oraz archidiecezji wrocławskiej i poznańskiej, a także przez II Polski Synod Plenarny. Ta część zawiera również teksty

przemówień biskupów polskich w alfabetycznej kolejności ich nazwisk: osiem przemówień biskupa włocławskiego Bronisława Dembowskiego, dwa biskupa drohiczyńskiego Pacyfika A. Dydycza, osiemnaście prymasa Polski kard. Józefa Glempa, dwanaście metropolity krakowskiego kard. Franciszka Macharskiego, dziewięć biskupa opolskiego Alfonsa Nossola, dwa biskupa siedleckiego Jana W. Nowaka, po jednym wystąpieniu biskupa warszawsko-praskiego Kazimierza Romaniuka, biskupa kieleckiego Kazimierza Ryczana, biskupa pelplińskiego Jana B. Szłagi, biskupa zamojsko-lubaczowskiego Jana Śrutwy, oraz dwa arcybiskupa metropolity katowickiego Damiana Zimonia. Wśród tych tekstów znalazło się również kazanie nuncjusza apostolskiego w Polsce abpa Józefa Kowalczyka wygłoszone 6 stycznia 1992 r. podczas nabożeństwa ekumenicznego w kościele ewangelicko-reformowanym w Warszawie.

Po obydwu częściach następują indeksy (s. 911-938): biblijny, podzielony na Stary i Nowy Testament, osobowy, nazw geograficznych i rzeczowy. Nie trzeba uzasadniać, jak są one pożyteczne i potrzebne. Całość zamyka spis treści. Książka, mająca twardą oprawę, została bardzo starannie wydana, za co należy się uznanie istniejącemu od 1934 r. Towarzystwu Naukowemu Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego.

ks. Waldemar Chrostowski, Warszawa

Eugeniusz SAKOWICZ, *Dialog Kościoła z islamem według dokumentów soborowych i posoborowych (1963-1999)*, Wydawnictwo Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Warszawa 2000, ss. 495.

Pod koniec 2000 r. nakładem Wydawnictwa Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie ukazała się książka E. Sakowicza rozprawiająca o dialogu z islamem. Jest ona świadectwem wspaniałej postawy Kościoła względem religii, której wyznawca potrafił targnąć się na życie papieża-Polaka. Nie wnikając w zamierchłe i niezmiernie skomplikowane relacje pomiędzy tymi wielkimi religiami, ów zamach na Jana Pawła II stał się świadectwem, że nie ma innej drogi do ekumenicznej jedności, jak partnerski i odpowiedzialny dialog. Jego sens i skuteczność polegać będzie nie na argumentach siły, lecz na sile argumentów, z których najważniejszym jest argument Miłości i Miłosierdzia Bożego. Pomoże on obydwu partnerom nie tylko przybliżyć się do siebie, ale przede wszystkim otworzyć perspektywę przyszłego pojednania ludzi wszystkich kultur i religii. Dlatego też priorytetowym zadaniem Kościoła, oprócz pracy ewangelizacyjnej i duszpasterskiej, jest nieustanny dialog z braćmi nie znającymi Chrystusa jako Boga i Zbawcy. Świadomość ta dojrzewała przez lata. Znalazła się natomiast w centrum